

Sygn. akt III USK 77/21

POSTANOWIENIE

Dnia 27 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania I.O.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O.

o zasiłek chorobowy i zasiłek opiekuńczy,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 27 kwietnia 2021 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w O.

z dnia 24 października 2019 r., sygn. akt V Ua (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w O. wyrokiem z dnia 24 października 2019 r., wydanym na skutek apelacji wniesionej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. od wyroku Sądu Rejonowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w O. z dnia 29 maja 2019 r., zmienił ten wyrok i oddalił odwołanie ubezpieczonej I.O. od decyzji organu rentowego z dnia 31 października 2018 r., odmawiającej przyznania ubezpieczonej prawa do zasiłku opiekuńczego za okres od dnia 18 września 2018 r. do dnia 24 września 2018 r. i decyzji z dnia 13 listopada 2018 r. odmawiającej przyznania ubezpieczonej prawa do zasiłku chorobowego za okresy wymienione w tej decyzji, zobowiązujących też ubezpieczoną do zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego i opiekuńczego w łącznej kwocie 170.894,56 zł.

Ubezpieczona I. O. wniosła do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 24 października 2019 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, to jest art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (dalej jako ustawa zasiłkowa), a także naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 232 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała się na oczywistą zasadność tego środka zaskarżenia oraz na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego i potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów.

Uzasadniając oczywistą zasadność wniesionej przez siebie skargi kasacyjnej, skarżąca podniosła między innymi, że Sąd drugiej instancji dokonał jedynie swobodnej i powierzchownej analizy obowiązków skarżącej jako osoby prowadzącej jednoosobową działalność gospodarczą, przyjmując, że do jej obowiązków należy tylko i wyłącznie składanie elektronicznego podpisu kwalifikowanego na dokumentach sporządzonych przez inne osoby. Przytaczając szereg orzeczeń Sądu Najwyższego, skarżąca stwierdziła ponadto, że w orzeczeniach tych podkreśla się, że pozbawienie prawa do zasiłku może i powinno nastąpić tylko wtedy, gdy w trakcie zwolnienia lekarskiego są wykonywane przez przedsiębiorcę w jego zakładzie konkretne czynności związane wprost z działalnością gospodarczą, w tym nadzór nad zatrudnionymi pracownikami, obsługa klientów, przyjmowanie i wydawanie materiałów itp. Przy zastosowaniu art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej należy więc zdecydowanie odróżnić „pracę zarobkową” wykonywaną w ramach działalności gospodarczej przez osobę jednoosobowo prowadzącą tę działalność od czynności formalnoprawnych, do jakich jest ona zobowiązana jako pracodawca.

Odnosząc te uwagi do poczynionych w sprawie ustaleń, z których wynika, że skarżąca podpisała kilka zestawień za pomocą wprowadzenia „pinu” (jako podpisu kwalifikowanego), przygotowanych przez zatrudnionych pracowników oraz osoby współpracujące, nie wychodząc z mieszkania, dlatego jej zdaniem należy przyjąć,

że nie podejmowała ona działalności zarobkowej w rozumieniu art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej.

Występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne skarżąca zawarła z kolei w pytaniu: (-) czy osoby prowadzące działalność gospodarczą, której specyfika wymaga posługiwania się certyfikowanym podpisem kwalifikowanym, podpisując tymże podpisem zbiór dokumentów sporządzony przez inną osobę podczas przebywania na zasiłku chorobowym lub zasiłku opiekuńczym, wykonując działalność zarobkową powodującą utratę prawa do zasiłku chorobowego i zasiłku opiekuńczego na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej?

Skarżąca podniosła też w tym zakresie, że doktryna i orzecznictwo stoją zgodnie na stanowisku, że czynności osoby prowadzącej jednoosobowo działalność gospodarczą nie powodują utraty prawa do zasiłku chorobowego, o ile są incydentalne, a nadto wymuszone okolicznościami. Wymaga zaś podkreślenia, że kwalifikowany certyfikat w Polsce musi spełniać wymagania określone przepisami rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 910/2014 z dnia 23 lipca 2014 r. w sprawie identyfikacji elektronicznej i usług zaufania w odniesieniu do transakcji elektronicznych na rynku wewnętrznym. Ponadto obecnie obowiązuje ustawa z dnia 5 września 2016 r. o usługach zaufania i certyfikacji elektronicznej. Certyfikat kwalifikowany może zaś być wydany jedynie osobom fizycznym. Potwierdza on przynależność klucza publicznego do danej osoby, a w Kancelarii Podatkowej E., której właścicielem jest skarżąca, podpis kwalifikowany posiada tylko ona. Tylko ona posiada też uprawnienia do składania elektronicznego podpisu wymaganego do przesyłania dokumentów. Posługiwanie się podpisem kwalifikowanym przez osoby do tego nieupoważnione stanowi z kolei przestępstwo.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada

również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada też przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury skarga jest oczywiście uzasadniona wówczas, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002, nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003, nr 18, poz. 437) i jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy jest ono z góry widoczne dla każdego prawnika, bez potrzeby głębszej analizy prawniczej, gdy jest zupełnie pewne i nie może ulegać żadnej wątpliwości, gdy podniesione zarzuty naruszenia wskazanych przepisów są zasadne *prima facie*, bez dokonywania głębszej analizy tekstu tych przepisów i bez doszukiwania się ich znaczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje

podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

Z kolei w przypadku powoływania się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego jako przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, w uzasadnieniu wniosku winno zostać sformułowane zagadnienie prawne oraz przedstawione argumenty prawne, które wykażą możliwość różnorodnej oceny zawartego w nim problemu. Zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym w judykaturze, skarżący ma w tym zakresie obowiązek wywiedzenia i uzasadnienia występującego w sprawie problemu prawnego w sposób zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, niepublikowane; z dnia 19 marca 2012 r., II PK 296/11, LEX nr 1214580; z dnia 11 czerwca 2013 r., II UK 71/13, LEX nr 1331300). Oznacza to w praktyce, iż zagadnienie prawne musi odpowiadać określonym wymaganiom, a mianowicie: 1) być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1996 r., II UR 5/96, OSNAPiUS 1997 nr 3, poz. 39 i postanowienie z dnia 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), 2) być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, by umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z dnia 22 października 2002 r., III CZP 64/02 LEX nr 77033 i z dnia 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179), 3) pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą i 4) dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (a zatem poważne) wątpliwości. Istotność zagadnienia prawnego konkretyzuje się zaś w tym, że w danej sprawie

występuje zagadnienie prawne mające znaczenie dla rozwoju prawa lub znaczenie precedensowe dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Twierdzenie o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest uzasadnione tylko wtedy, kiedy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących to zagadnienie (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467, czy też z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468).

Wreszcie, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na potrzebę wykładni przepisów prawa wymaga od skarżącego określenia, które przepisy wymagają wykładni Sądu Najwyższego, ze wskazaniem, na czym polegają związane z tym poważne wątpliwości, lub z przedstawieniem rozbieżności w orzecznictwie sądów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN, 2002, nr 7, s. 10). Ponadto konieczne jest opisanie tych wątpliwości lub rozbieżności, wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2003 r., II UK 184/03; z dnia 22 czerwca 2004 r., III UK 103/04, czy też z dnia 17 grudnia 2007 r., I PK 233/07). W przypadku powoływania się na rozbieżności w orzecznictwie konieczne jest także, choćby przykładowe, wskazanie orzeczeń, w których ten sam przepis prawa byłyby odmiennie wykładany. Wypada również dodać, iż nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.), analogicznie jak nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP – wkładka 2003 nr 13, poz. 5).

Zdaniem Sądu Najwyższego, sformułowany przez skarżącą wniosek o przyjęcie jej skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia wyżej określonych kryteriów.

W pierwszej kolejności Sąd Najwyższy zauważa, że skarżąca łączy deklarowaną przez siebie oczywistą zasadność skargi kasacyjnej z występowaniem istotnego zagadnienia prawnego oraz potrzebą wykładni, bowiem wszystkie te przesłanki przedsądu odnosi do regulacji art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej. Tymczasem już tylko z samej przedstawionej wyżej istoty ustawowych przesłanek przedsądu, przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c., wynika, że co do zasady nie mogą one występować jednocześnie. Jeżeli bowiem w sprawie rzeczywiście występuje istotne zagadnienie prawne lub potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądowym, od której dokonania przez Sąd Najwyższy zależy wydanie prawidłowego orzeczenia co do istoty sprawy, to z natury rzeczy ewentualny błąd orzeczniczy popełniony przez Sąd drugiej instancji nie może mieć charakteru oczywistego i podstawowego. Skarga kasacyjna nie może być, z kolei, uznana za oczywiście uzasadnioną, jeżeli o występowaniu tej przesłanki miałoby świadczyć naruszenie przepisów prawa, których wykładnia nasuwa tak duże wątpliwości, iż konieczne jest ich wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy w ramach rozstrzygnięcia istotnego zagadnienia prawnego (por. pośród wielu postanowienie Sadu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2011 r., II PK 247/10, LEX nr 1274964).

Niezależnie od powyższej argumentacji Sąd Najwyższy stwierdza, że także pozostała część argumentacji skarżącej mająca potwierdzić oczywistą zasadność jej skargi kasacyjnej, choć sugeruje rażące naruszenie art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej, to przez nawiązanie do powołanych w ramach drugiej podstawy zaskarżenia art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 232 k.p.c. w istocie stanowi niedopuszczalną w postępowaniu kasacyjnym próbę podważenia dokonanej przez Sąd drugiej instancji oceny dowodów oraz poczynionych na tej podstawie ustaleń faktycznych. Wymaga bowiem podkreślenia, że w myśl art. 398³ § 3 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, a zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, co oznacza, że w przypadku poddania skargi kasacyjnej merytorycznemu rozpoznaniu musiałby uwzględnić owe ustalenia przy rozpatrywaniu podniesionych w skardze zarzutów naruszenia prawa materialnego,

którego przepisy stanowiły wszak rzeczywistą podstawę rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku. Z ustaleń tych wynika zaś jednoznacznie, że praca merytoryczna w prowadzonej przez skarżącą kancelarii zawsze była wykonywana tylko i wyłącznie przez pracowników tej kancelarii, a czynności skarżącej za każdym razem sprowadzały się jedynie do przesłania dokumentów drogą elektroniczną do właściwego organu przy użyciu własnego podpisu elektronicznego, którym dysponowała wyłącznie ona. Nie zachodziły przy tym żadne różnice w zależności od tego, czy skarżąca zachowywała zdolność do pracy, czy też przebywała na zwolnieniu chorobowym, gdyż jak ona sama podnosiła jej pracownicy są osobami wysoko kwalifikowanymi i doświadczonymi, a sporządzone przez nich dokumenty nie wymagały kontroli w zakresie ich poprawności. Czynności skarżącej, które wykonywała w okresach zachowanej zdolności do pracy, sprowadzały się zaś – poza formalną akceptacją dokumentów i ich przesłaniem przy użyciu podpisu kwalifikowanego – do prób pozyskiwania nowych klientów.

Wypada dodać, że w świetle kategorycznego ustalenia, że tylko skarżąca posiada podpis kwalifikowany i to ona podpisywała tym podpisem przygotowane przez inne osoby dokumenty przesyłane do różnych organów, w tym do organu rentowego, nie może natomiast budzić jakichkolwiek wątpliwości, że czynności te nie miały (bo nie mogły mieć) charakteru sporadycznego, lecz powtarzalny (w każdym miesiącu), ponieważ obowiązek wysyłania odpowiedniej dokumentacji na przykład do organu rentowego i terminy, w których jest ona systematycznie wysyłana, wynikają z przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. To samo dotyczy dokumentów przesyłanych do organów administracji podatkowej.

Końcowo, odnosząc się do pytania nazwanego przez skarżącą istotnym zagadnieniem prawnym, Sąd Najwyższy zauważa też, że w jego orzecznictwie utrwalił się pogląd, zgodnie z którym każda praca zarobkowa wykonywana w okresie zwolnienia lekarskiego powoduje utratę prawa do świadczeń (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 grudnia 1978 r., II URN 130/78, PiZS 1980 nr 8, s. 87; z dnia 31 maja 1985 r., II URN 75/85, OSNC 1986 nr 3, poz. 32; z dnia 12 sierpnia 1998 r., II UKN 172/98, OSNAPIUS 1999 nr 16, poz. 522 oraz niepublikowane z dnia 6 grudnia 1978 r., II UR 129/78; z dnia 27 czerwca 1991 r., II URN 40/91; z dnia 22 listopada 2000 r., II UKN 71/00; z dnia 19 marca 2003 r., II UK 257/02; z

dnia 9 czerwca 2009 r., II UK 403/08; z dnia 8 października 2014 r., III UK 14/14). Za taką pracę uważa się każdą pracę w potocznym znaczeniu tego słowa, w tym wykonywanie różnych czynności w ramach stosunków zobowiązaniowych prawnych, ale także poza takimi stosunkami, w tym kontynuowanie własnej działalności gospodarczej, samozatrudnienie czy stosunek korporacyjny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2005 r., I UK 154/04, OSP 2006 nr 4, poz. 43 i powołane tam orzeczenia lub wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2005 r., I UK 154/04, OSNP 2005 nr 19, poz. 307). Dlatego w razie wystąpienia ryzyka niezdolności do pracy lub do prowadzenia pozarolniczej działalności wskutek choroby ubezpieczony ma obowiązek powstrzymania się od wszelkich czynności wykonywanych zawodowo, ponieważ to świadczenia z ubezpieczenia chorobowego społecznego mają rekompensować brak możliwości uzyskiwania dochodów. Za niedopuszczalne uznaje się zaś pobieranie takich świadczeń (połączone z brakiem obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne za okresy choroby) w razie uzyskiwania przez ubezpieczonego dochodów z kontynuowanej działalności, nawet gdyby polegało to na wykonywaniu czynności w istotny sposób nieobciążających jego organizmu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2007 r., I UK 145/07, OSNP 2009 nr 1-2, poz. 28; z dnia 5 czerwca 2008 r., III UK 11/08, OSNP 2009 nr 21-22, poz. 292 i z dnia 6 lutego 2008 r., II UK 10/07, OSNP 2009 nr 9-10, poz. 123). Na tle art. 17 ust. 1 ustawy należy więc wykluczyć każdą aktywność z zakresu prowadzonej działalności gospodarczej, skoro nie wymaga się zaprzestania (zawieszenia) działalności, argumentując, że „oznaczałoby to konieczność likwidacji zakładu pracy, zwalniania pracowników z pierwszym dniem choroby i obowiązek wypłacenia im należności za okres wypowiedzenia, a po odzyskaniu zdolności do pracy, ponowne poszukiwanie i zatrudnianie odpowiednich pracowników. Nic nie wskazuje na to, by takie konsekwencje były intencją ustawodawcy” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2009 r., II UK 359/08, OSNP 2011 nr 1-2, poz. 16). Dla porządku wypada również zauważyć, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego dopuszcza się wprowadzić w pewnych konkretnych okolicznościach odstępstwo od tych zasad, o czym świadczą orzeczenia przykładowo powołane w ocenianym wniosku, jednak

należy traktować je jako sytuacje zupełnie wyjątkowe, czego skarżąca zdaje się również nie dostrzegać.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, iż skarżąca nie wykazała potrzeby rozpoznania jej skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji postanowienia.